

# Bez katastrofy na polach

Data publikacji: 4.08.2006 0:00

□

Rozpoczęły się tegoroczne żniwa. Koszony jest już jęczmień ozimy, pszenica i jęczmień jary. - *Choć upalne lato sprawiło, że plony będą niższe średnio o 20-25 procent, o żadnej katastrofie w naszym regionie mówić nie można* - zapewnia **Zdzisław Majętny**, kierownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Cieszynie.

Spóźniona i bardzo zimna wiosna fatalnie wpłynęła na wielkość tegorocznych plonów zbóż, ale późniejsze wyższe temperatury pozwoliły nadrobić zaległości. W rezultacie kończy się właśnie zbiór rzepaku, a żniwa ruszają w terminie. Zmienna pogoda odbiła się jednak na kondycji jęczmieniąjarego, którego plony mogą być niższe nawet o 50 procent. - *Jęczmień jary nie wyrosi. Jego ziarno jest słabo wykształcone i rzadkie. To skutek wyjątkowo deszczowej wiosny i lipcowej suszy* - tłumaczy Z. Majętny.

Choć żniwa przebiegają bez zakłóceń, cieszyńscy rolnicy z niepokojem śledzą prognozy pogody. Dalszy brak porządnego deszczu oznaczać będzie poważne kłopoty, ucierpieć mogą plantacje kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.